

BS/93/2013

TRUDNA PAMIĘĆ: WOŁYŃ 1943

Znak jakości przyznany CBOS przez Organizację Firm Badania Opinii i Rynku 11 stycznia 2013 roku



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Żurawia 4a, 00-503 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

- ✓ Obecne relacje między Polską i Ukrainą najczęściej oceniane są ambiwalentnie. Blisko połowa badanych (46%) określa je jako ani dobre, ani złe, a 18% respondentów nie ma wyrobionego zdania w tej sprawie. Odsetek osób postrzegających stosunki polsko-ukraińskie jako dobre, jest tylko nieznacznie większy niż odsetek tych, które oceniają je krytycznie (21% wobec 15%).

- ✓ Wspólna historia Polaków i Ukraińców postrzegana jest raczej jako potencjalna przyczyna konfliktu niż podstawa, na której można budować partnerskie relacje. Ponad połowa badanych (54%) uważa, że przeszłość dzieli oba narody, a tylko jedna czwarta (24%) sądzi, że je łączy.

- ✓ Mniej więcej połowa ankietowanych (47%) nie ma podstawowej wiedzy na temat rzezi wołyńskiej, niemniej wydarzenia te najczęściej są postrzegane jako zbrodnia popełniona przez Ukraińców na Polakach (30%). Tylko dwóch na stu badanych (2%) skłonnych jest twierdzić, że ofiary i sprawcy byli po obu stronach.

Jedenastego lipca 1943 roku oddziały Ukraińskiej Powstańczej Armii zaatakowały blisko sto wsi położonych w powiatach horochowskim, włodzimierskim i kowelskim, w dawnym województwie wołyńskim, co było kulminacją zbrodni dokonanej na ludności Wołynia przez ukraińskich nacjonalistów. Dramaturgii tym wydarzeniom – oprócz skali¹ – dodaje fakt, że sprawcami zbrodni byli nie tylko członkowie formacji militarnych, ale też cywile. Część morderstw miała miejsce w świątyniach, ich ofiarami były również kobiety i dzieci, a same zbrodnie cechowały się wyjątkowym okrucieństwem. W tym roku mija siedemdziesiąta rocznica tych wydarzeń.

Wypadki, jakie miały miejsce na Wołyniu w latach 1943–1944, nadal stanowią jedną z białych plam we wspólnej historii Polski i Ukrainy. Są również polem konfliktu o pamięć zarówno dla zwykłych ludzi, zawodowych historyków, jak i przedstawicieli władz obu krajów. Rozbieżność stanowisk dotyczy nie tylko sposobu interpretacji tych tragicznych wydarzeń, ale też podstawowych kwestii faktograficznych. Przedmiotem sporu jest odpowiedzialność za wydarzenia sprzed siedemdziesięciu lat, ich motywy, sprawstwo, a także liczba ofiar.

Kontrowersje wokół tragedii wołyńskiej widoczne są również w warstwie semantycznej. Wydarzenia z 1943 roku nazywane są rzezią, ludobójstwem (nawet ludobójstwem okrutnym – *genocidium atrox*), czystką etniczną, masakrą, antypolskimi akcjami, wspólną tragedią czy też wojną domową lub konfliktem sąsiedzkim.

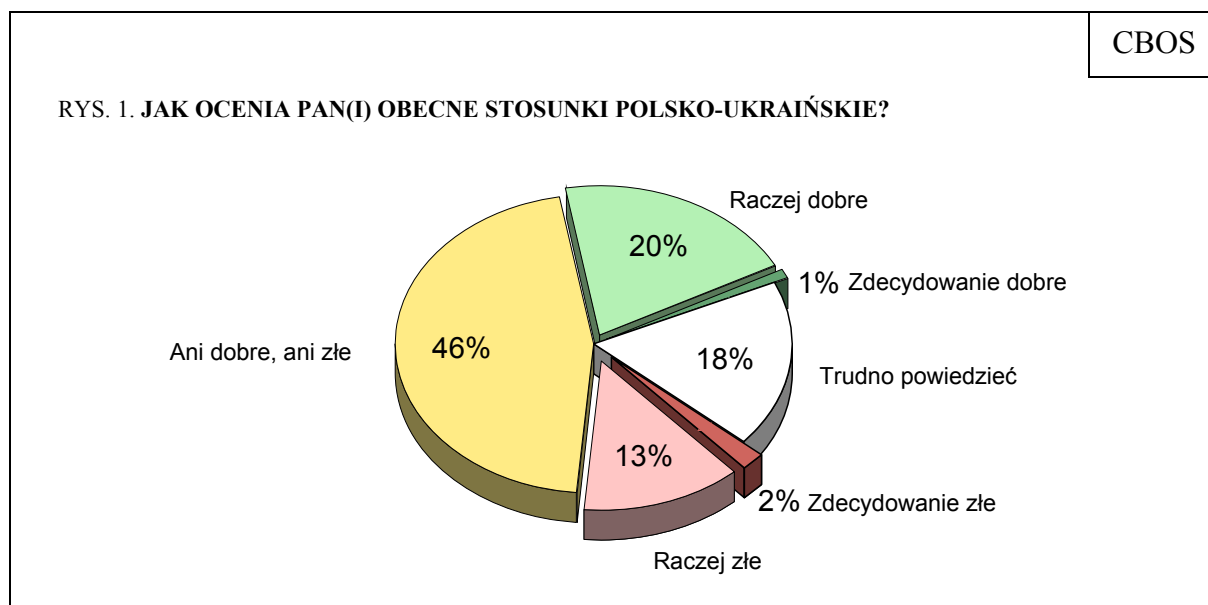
W czerwcowym sondażu² poprosiliśmy ankietowanych o ocenę obecnych stosunków polsko-ukraińskich i znaczenia przeszłości dla tych relacji. Podjęliśmy również próbę rekonstrukcji polskiej pamięci o rzezi wołyńskiej w zakresie znajomości tego faktu oraz funkcjonujących opinii na temat tego, kto był ofiarą, a kto sprawcą tej zbrodni.

¹ Według szacunków przyjmuje się, że na Wołyniu i w Galicji Wschodniej zostało zamordowanych około stu tysięcy Polaków i kilkanaście tysięcy Ukraińców. Por. G. Motyka, *Od rzezi wołyńskiej do akcji „Wisła”*. *Konflikt polsko-ukraiński 1943-1947*, Kraków 2011, s. 446 i n.

² Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (277) przeprowadzono w dniach 6–12 czerwca 2013 roku na liczącej 1010 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

STOSUNKI POLSKO-UKRAIŃSKIE Z HISTORIA W TLE

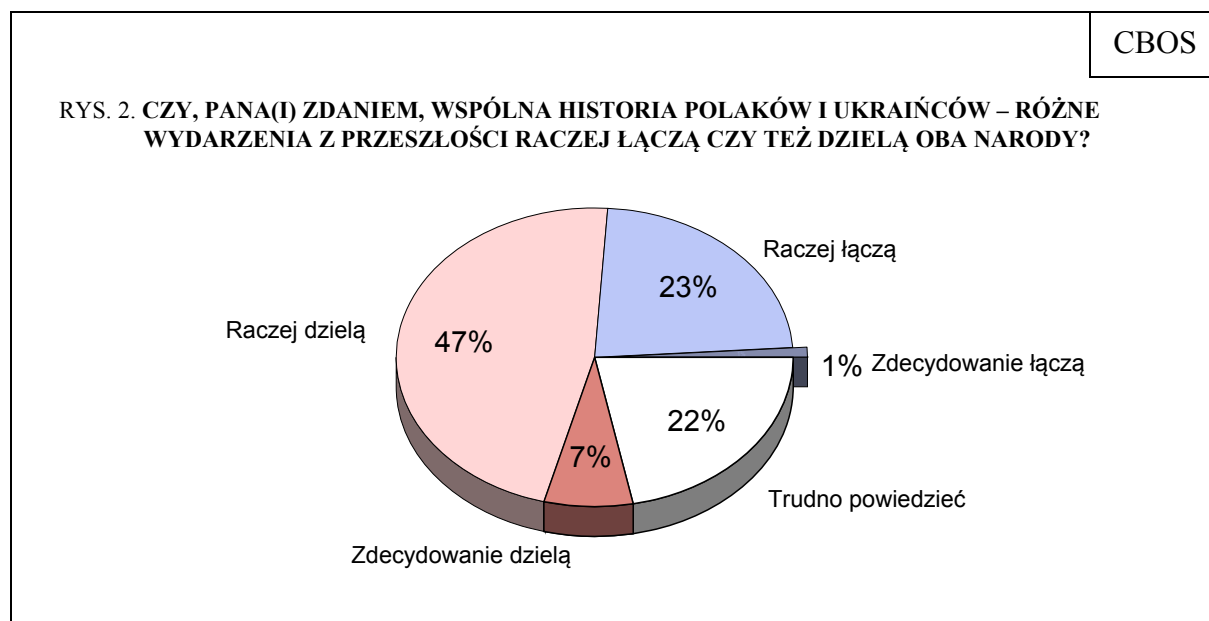
Obecnie w społecznej ocenie relacji polsko-ukraińskich najczęstsze są opinie ambiwalentne. Blisko połowa badanych (46%) uważa, że stosunki między Polską i Ukrainą nie są ani dobre, ani złe, a 18% respondentów nie ma zdania w tej sprawie. Tylko co piąty ankietowany (21%) określa te relacje jako dobre, a mniej więcej co siódmy (15%) ocenia je krytycznie.



Ocena stosunków polsko-ukraińskich jest zróżnicowana ze względu na wiek badanych. Im starsi są respondenci, tym częściej wyrażają krytycyzm w tej sprawie, rzadziej natomiast określają stosunki ze wschodnim sąsiadem jako dobre. Wśród najmłodszych ankietowanych (od 18. do 24. roku życia) blisko trzech na dziesięciu (29%) określa je jako dobre, podczas gdy w grupie osób mających 65 lat i więcej odsetek ten jest prawie o połowę mniejszy (16%). Młodzi są też mniej krytyczni w omawianej kwestii. Wśród respondentów w wieku 18–24 lata obecne stosunki polsko-ukraińskie źle ocenia tylko co dziesiąty, podczas gdy wśród osób mających przynajmniej 55 lat – co piąty (20%).

pozytywnie o stosunkach Polski z Ukrainą częściej niż inni wypowiadają się też mieszkańcy największych miast (27%), osoby legitymujące się średnim wykształceniem (26%) i dobrze oceniające swoją sytuację materialną (29%).

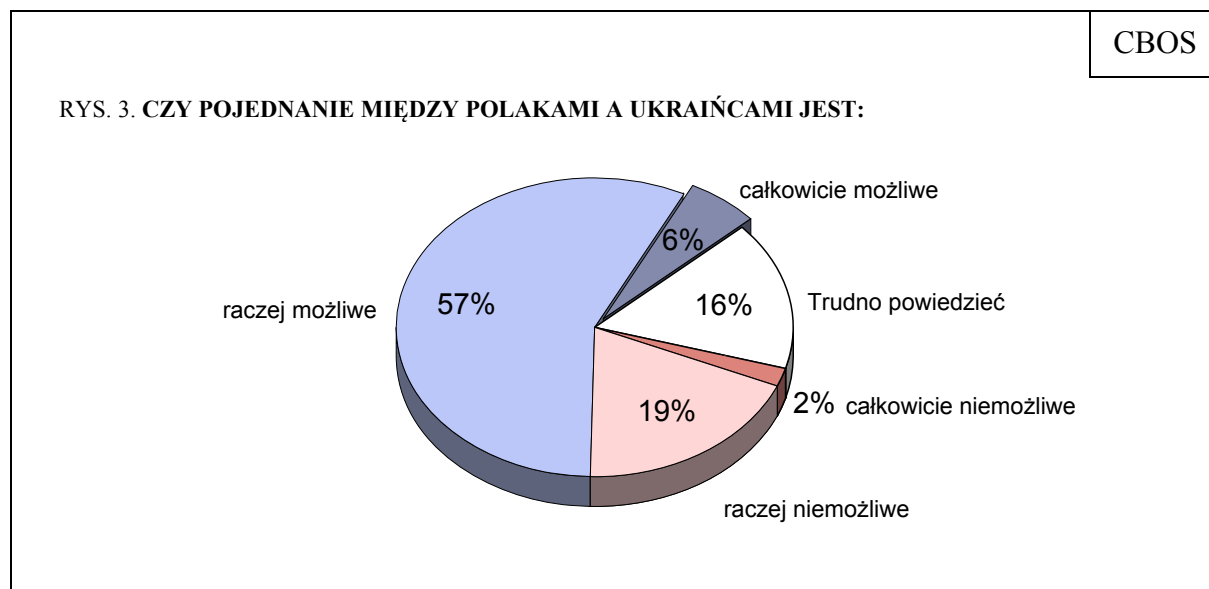
Niezależnie od oceny obecnych stosunków polsko-ukraińskich wspólna przeszłość Polaków i Ukraińców postrzegana jest raczej jako potencjalna przyczyna konfliktu niż podstawa, na której można budować dobre sąsiedztwo. Ponad połowa respondentów (54%) wyraża opinię, że wspólne doświadczenia z przeszłości są tym, co dzieli oba narody, a tylko jedna czwarta (24%) jest zdania, że historia łączy Polaków i Ukraińców.



Opinie w tej sprawie znacząco różnicuje wiek badanych. Wśród najmłodszych respondentów, którzy nie ukończyli 25. roku życia, mniej więcej tyle samo sądzi, że wspólna przeszłość Polaków i Ukraińców łączy oba narody (40%), co wyraża opinię przeciwną (39%). W pozostałych wyodrębnionych grupach wiekowych przeważa pogląd, że wspólne doświadczenia są obciążeniem dla relacji polsko-ukraińskich. Częściej niż inni opinię tę wyrażają ankietowani po 45. roku życia, a w szczególności mający od 55 do 64 lat, wśród których tylko 16% dostrzega pozytywne aspekty wspólnej historii, a 68% uważa, że jest ona potencjalnym źródłem antagonizmów.

Konstruktywną dla dwustronnych stosunków rolę wspólnej historii Polaków i Ukraińców częściej dostrzegają ankietowani z wyższym wykształceniem (30%), mieszkańcy największych miast (32%) i osoby oceniające swoją sytuację materialną jako dobrą (30%). Niemniej trzeba zaznaczyć, że we wszystkich tych grupach społeczno-demograficznych przeważa opinia przeciwna.

Mimo że badani interpretują wspólną historię obu narodów na ogół jako obciążającą, trzykrotnie więcej ankietowanych sądzi, że pojednanie między Polską i Ukrainą jest możliwe (63%), niż wyraża przeciwną opinię (21%).



Możliwość dobrych relacji ze wschodnim sąsiadem częściej dostrzegają osoby mieszkające w największych miastach (72%), mające dyplom wyższej uczelni (75%) i zadowolone ze swojej sytuacji materialnej (71%). Na trudności w pojednaniu między oboma narodami w większym stopniu wskazują natomiast ludzie starsi (23%), wśród których relatywnie najmniej osób (51%) uważa, że jest ono możliwe, respondenci z wykształceniem podstawowym (26%) i osoby niezadowolone z własnych warunków materialnych (30%).

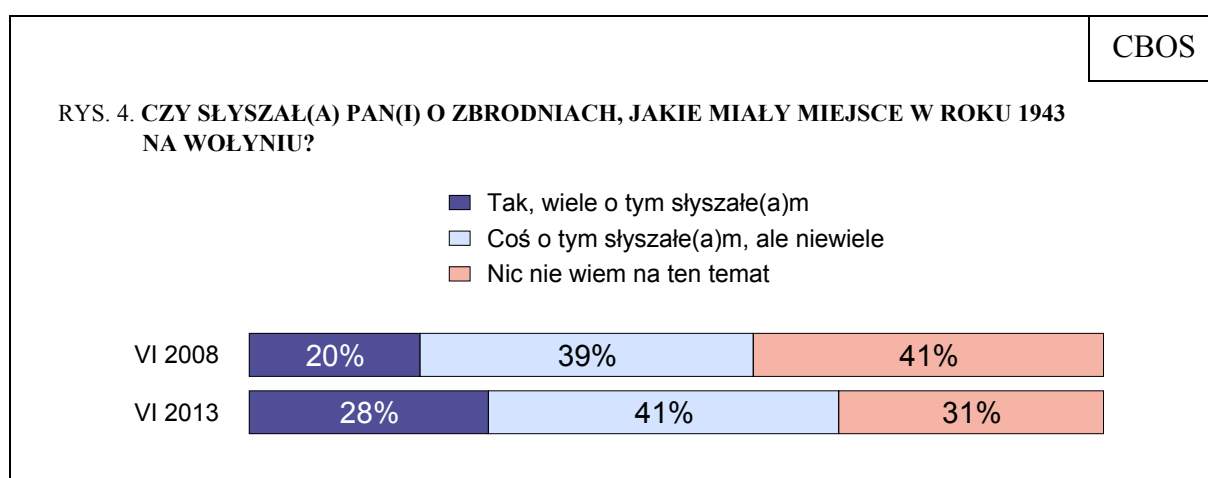
W ciągu ostatnich pięciu lat opinie w tej sprawie uległy zmianie. Wprawdzie nadal, tak jak w 2008 roku, większość ankietowanych uważa, że pojednanie między Polakami i Ukraińcami jest możliwe, jednak odsetek ten zmniejszył się o 12 punktów (z 75% do 63%). Wzrosła natomiast liczba osób, które sądzą, że jest ono niemożliwe (o 8 punktów, do 21%).

Tabela 1

Czy, Pana(i) zdaniem, pojednanie między Polakami a Ukraińcami jest:	Wskazania respondentów według terminów badań												
	VI '97	IV '99	V '00	V '01	IX '02	VII '03	V '04	XII '04	VI '05	V '06	VI '07	VI '08	VI '13
	w procentach												
– możliwe	58	57	67	64	73	63	60	81	74	77	79	75	63
– niemożliwe	39	40	32	35	25	37	35	14	22	18	10	13	21
Trudno powiedzieć	3	3	1	1	2	0	5	5	4	5	11	12	16

PAMIĘĆ O RZEZI WOŁYŃSKIEJ

Większość respondentów (69%) deklaruje, że ma przynajmniej minimalną wiedzę o wydarzeniach, które miały miejsce na Wołyniu w 1943 roku, w tym nieco ponad jedna czwarta (28%) twierdzi, że wiele o nich słyszała. W porównaniu z pomiarem z 2008 roku zmniejszył się (o 10 punktów) odsetek badanych, którzy nic nie wiedzą o rzezi wołyńskiej – obecnie deklaracje takie składa 31% ankietowanych. Zwiększył się natomiast (o 10 punktów) odsetek osób mających choćby minimalną wiedzę w tym zakresie, w szczególności tych, które wiele słyszały na ten temat (wzrost o 8 punktów).



Ankietowanych, którzy deklarowali, że mają choćby minimalną wiedzę o wydarzeniach sprzed siedemdziesięciu lat, zapytaliśmy, kto ich zdaniem był sprawcą, a kto ofiarą rzezi. Pytanie to miało formę otwartą, co oznacza, że respondenci nie wybierali gotowych odpowiedzi, ale sami je formułowali.

Wśród badanych, którzy cokolwiek słyszeli o wydarzeniach na Wołyniu, połowa twierdzi, że ofiarą zbrodni była ludność polska (52%), w tym co setny (1%) oprócz Polaków wymienia wśród ofiar również inne narodowości – Żydów, Czechów, Niemców lub Ormian. Według 9% ankietowanych ginęli zarówno Polacy, jak i Ukraińcy, a jedynie nieliczni (2%) twierdzą, że ucierpiała tylko ludność ukraińska.

Mimo deklarowanej wiedzy w tym zakresie co czwarty respondent (26%) nie potrafił powiedzieć, kto był ofiarą zbrodni, a odpowiedzi niemałej grupy badanych wskazują, że mylą oni rzeź wołyńską z innymi tragicznymi wydarzeniami z okresu II wojny światowej. Blisko co dziesiąty (9%) mówiąc o ofiarach zbrodni wymienia polskich oficerów i wojskowych (6%) lub szerzej – polskie elity, tym samym błędnie kojarząc wydarzenia na Wołyniu

ze zbrodnią katyńską. Trzech na stu badanych (3%) udziela odpowiedzi lapidarnych, wskazując, że ofiarą tamtych wydarzeń była ludność rdzenna lub po prostu niewinni ludzie. Znikoma liczba respondentów (poniżej 0,5%) jest zdania, że na Wołyniu zabijano wyłącznie Żydów, Niemców bądź Rosjan.

ODPOWIEDZI OSÓB, KTÓRE SŁYSZAŁY O ZBRODNIACH, JAKIE MIAŁY MIEJSCE NA WOŁYNIU W 1943 ROKU

		CBOS
Kto, według Pana(i) wiedzy, padł wówczas ofiarą tych wydarzeń?		N=689
Polacy		52%
Polacy		51%
Polacy i przedstawiciele innych narodowości – Żydzi, Niemcy, Czesi, Ormianie		1%
Polacy i Ukraińcy		9%
Ukraińcy		2%
Skojarzenia z Katyniem		9%
Oficerowie i żołnierze polscy		6%
Elity i inteligencja		3%
Ludność rdzenna, niewinni ludzie (bez wskazywania na narodowość)		3%
Inne narodowości (Rosjanie, Żydzi, Niemcy)		poniżej 0,5%
Nie wiem		26%

O tym, jak wiele nieporozumień nagromadziło się wokół wydarzeń na Wołyniu, świadczą też odpowiedzi badanych na pytanie o to, kto był sprawcą zbrodni. Ogółem więcej niż połowa tych, którzy cokolwiek słyszeli o rzezi wołyńskiej, twierdzi, że wina za nią spoczywa na Ukraińcach (52%). Takiej odpowiedzi udzieliło wprost 29% respondentów, kolejne 21% określa sprawców jako ukraińskich nacjonalistów (*banderowcy, UPA*), a nieliczni (2%) doprecyzowują, że obok Ukraińców w zbrodniach brali udział Rosjanie i Niemcy lub też zrzucają odpowiedzialność na ukraińskich przywódców. Tylko trzech na stu badanych (3%) dostrzega winę po obu stronach twierdząc, że sprawcami zbrodni byli zarówno Ukraińcy, jak i Polacy, a znikoma grupa (1%) wini jedynie stronę polską.

Znaczna część ankietowanych (łącznie 13%) jest zdania, że zbrodni dokonali Niemcy lub Rosjanie (12%) albo też udziela innych odpowiedzi (1%). Blisko jedna trzecia respondentów (31%) mimo deklaracji, że słyszała o rzezi wołyńskiej, nie potrafi powiedzieć, kto był jej sprawcą.

ODPOWIEDZI OSÓB, KTÓRE SŁYSZAŁY O ZBRODNIACH, JAKIE MIAŁY MIEJSCE NA WOŁYNIU W 1943 ROKU

		CBOS
A kto był ich sprawcą?		N=689
Ukraińcy	52%	
Ukraińcy	29%	
Banderowcy, UPA, nacjonaliści ukraińscy	21%	
Ukraińcy i Niemcy lub Sowieci	2%	
Przywódcy ukraińscy	1%	
Ukraińcy i Polacy	3%	
Polacy	1%	
Okupanci: Niemcy, Sowieci	12%	
Inne odpowiedzi	1%	
Nie wiem	31%	

Mimo że w ostatnich pięciu latach zwiększył się odsetek osób deklarujących, że słyszały coś o wydarzeniach z 1943 roku, rzeź wołyńska jest nadal szerzej nieobecna w polskiej pamięci zbiorowej, o czym świadczy fakt, że w opiniach części respondentów sytuuje się poza domeną doświadczeń polsko-ukraińskich. Gdyby wypowiedzi badanych dotyczące odpowiedzialności za zbrodnie na Wołyniu odnieść nie tylko do grupy osób deklarujących znajomość tematu, ale do ogółu ankietowanych, okazałoby się, że blisko połowa (47%) nie ma wiedzy w tym zakresie (32% deklaruje to wprost, a 15% – mimo że słyszało coś o zbrodniach na Wołyniu – nie wie, kto był ich ofiarą, ani kto ich dokonał), natomiast ponad jedna trzecia (36%) interpretuje to wydarzenie jako wspólne doświadczenie Polaków i Ukraińców.

Wśród ogółu badanych najczęstsza jest opinia, że w 1943 roku na Wołyniu Ukraińcy dokonali zbrodni na Polakach (30%). Relatywnie niewielu ankietowanych (3%) twierdzi, że sprawcami zbrodni byli co prawda Ukraińcy, ale ofiarami – członkowie obu narodowości; tylko sporadycznie badani postrzegają rzeź jako wspólną tragedię – 2% ogółu jest zdania, że w 1943 roku na Wołyniu Polacy i Ukraińcy mordowali się nawzajem.

Dla co czternastego respondenta (7%) rzeź wołyńska to zbrodnia dokonana na Polakach przez Niemców lub Rosjan, a 4% badanych sądzi wprawdzie, iż ofiarą rzezi byli Polacy, ale nie potrafi powiedzieć, kto jej dokonał. Pozostali ankietowani (7%) udzielają innych odpowiedzi, często połowicznych i ogólnikowych lub wskazujących na skojarzenia z innymi wydarzeniami z czasów II wojny światowej.

	CBOS
Ofiary i sprawcy zbrodni na Wołyniu. Odpowiedzi rekodowane	N=1010
Sprawcami byli Ukraińcy, a ofiarami Polacy	30%
Sprawcami byli Ukraińcy, a ofiarami Polacy i Ukraińcy	3%
Sprawcy i ofiary były po stronie zarówno polskiej, jak i ukraińskiej	2%
Sprawcami byli Polacy, a ofiarami Ukraińcy	1%
Sprawcami byli Niemcy/ Rosjanie, a ofiarami Polacy	7%
Ofiarami byli Polacy, jednak nie wiadomo, kto był sprawcą	4%
Inne odpowiedzi	7%
Brak wiedzy	47%



Obecne stosunki polsko-ukraińskie ankietowani oceniają na ogół ambiwalentnie, a ponad połowa wyraża przekonanie, że wspólna przeszłość Polaków i Ukraińców raczej dzieli oba narody, niż łączy. Niemniej większość badanych (63%) dostrzega możliwość pojednania między Polakami i Ukraińcami, a tylko jedna piąta (21%) jest przeciwnego zdania.

Rzeź wołyńska była przez lata nieobecna w polskiej świadomości historycznej, a depozytariuszami pamięci o niej były głównie rodziny dotknięte tą tragedią, szerzej – środowiska kresowe. O wydarzeniach, które miały miejsce na Wołyniu, zaczęto mówić dopiero w latach dziewięćdziesiątych i w dalszym ciągu nie są one szerzej eksponowane ani w oficjalnej, ani w zbiorowej pamięci społeczeństwa polskiego. Mimo że w ostatnich pięciu latach zwiększył się odsetek osób, które słyszały o rzezi wołyńskiej, wydarzenia te są często sytuowane poza wspólnym doświadczeniem Polaków i Ukraińców. Są mylone z innymi faktami z okresu II wojny światowej lub wywołują tylko powierzchowne skojarzenia.

Mimo że rzeź wołyńska nadal pozostaje białą plamą na mapie polskiej pamięci zbiorowej, a w debacie publicznej obecne są głosy podejmujące ten temat w sposób bardziej zniuansowany (sytuujące wydarzenia na Wołyniu w szerszym kontekście stosunków polsko-

-ukraińskich i dostrzegające zarówno sprawców, jak i ofiary po obu stronach), w opinii społecznej jest to przede wszystkim ukraińska zbrodnia na Polakach. Tylko nieliczni badani dostrzegają ofiary również po stronie ukraińskiej lub skłonni są twierdzić, że wśród sprawców mogli się znaleźć także Polacy.

Opracował
Marcin HERRMANN